Wprowadzenie: Proces, który wciąż nas dotyczy

Wśród krzyków wzburzonego tłumu zapada decyzja o losie dwóch ludzi. Jeden jest niewinny, drugi winny. Jeden to Syn Boży, drugi to znany przestępca. Poncjusz Piłat, rzymski namiestnik, stawia pytanie z pozoru proste:
„Kogo chcecie, żebym wam uwolnił: Jezusa czy Barabasza?” (por. Mt 27,17).
To, co wydarzyło się tamtego dnia, to nie tylko wydarzenie historyczne: to **zwierciadło dramatu**, który nieustannie rozgrywa się w sercu każdego człowieka, w każdej decyzji moralnej, w każdym momencie życia. Ta krótka, ale niezwykle intensywna scena skrywa w sobie teologiczną głębię, zdolną przemienić nasze życie – jeśli tylko spojrzymy na nią oczami wiary.

Dziś, ponad dwa tysiące lat później, **również my stajemy nieustannie przed tym samym wyborem: Jezus czy Barabasz** – często nieświadomie. Ten artykuł pomoże Ci odkryć na nowo siłę tamtej chwili, zrozumieć jej wieczne przesłanie i zastosować je w życiu codziennym, poprzez **praktyczne i duchowe wskazówki**.

---

1. **Kontekst historyczny: zmanipulowany proces**

Aby zrozumieć kontrast między Jezusem a Barabaszem, trzeba wiedzieć, kim był Barabasz.

Wszyscy czterej Ewangeliści przedstawiają go jako znanego więźnia, **oskarżonego o bunt i morderstwo podczas powstania** (Mk 15,7; Łk 23,19; J 18,40). Był brutalnym rewolucjonistą – niebezpiecznym dla Rzymian, ale może dla niektórych Żydów symbolem walki o wolność.

Piłat uważał Jezusa za niewinnego (por. Mt 27,24) i chciał Go uwolnić. W czasie Paschy istniał zwyczaj uwalniania jednego więźnia. Jednak **arcykapłani podburzyli tłum, by prosił o uwolnienie Barabasza** (Mt 27,20). Efekt był szokujący: **„Uwolnij Barabasza!”** – krzyczano. A gdy Piłat pytał, co ma zrobić z Jezusem, tłum wołał: **„Ukrzyżuj Go!”** (Mt 27,22).

---

2. **Jezus i Barabasz: dwie drogi, dwóch mesjaszy**

Wybór między Jezusem a Barabaszem to nie tylko wybór między dwoma osobami, ale **między dwiema drogami, dwoma wizjami zbawienia, dwoma światami**:

- **Barabasz symbolizuje zbawienie ludzkie, polityczne, szybkie i oparte na przemocy.** Uosabia wszystkich fałszywych mesjaszy, którzy obiecują wolność bez nawrócenia, władzę bez miłości, sprawiedliwość bez miłosierdzia. To pokusa rozwiązywania problemów duchowych środkami świeckimi – siłą, nie przemianą serca.
- **Jezus niesie prawdziwe zbawienie, które prowadzi przez krzyż.** Jest Mesjaszem, który przyjmuje cierpienie, nie odpowiada przemocą, lecz miłością. Nie przyszedł, by obalić Rzymian, ale by pokonać grzech. Nie po to, by się mścić, ale by przebaczyć. Jego droga jest trudna – ale prowadzi do życia wiecznego.

Ten wybór nie dotyczy tylko przeszłości: **każdego dnia wybieramy między Jezusem a Barabaszem**. Czy chcemy Zbawiciela, który usunie nasze cierpienia, czy takiego, który przemieni nasze serce? Kogo wybieramy?

---

3. **Znaczenie teologiczne: tajemnica zastępstwa**

Wchodzimy tu w sedno chrześcijaństwa: **sprawiedliwy umiera za winnego**.

Decyzja o uwolnieniu Barabasza jest niesprawiedliwa – ale w oczach Boga staje się opatrznościowa. Bo **Jezus nie zastępuje tylko Barabasza, ale całą ludzkość**, która – jak Barabasz – zasługuje na potępienie. Barabasz to każdy grzesznik: ja, ty, wszyscy. A Jezus bierze na siebie nasz krzyż.

Święty Paweł pisze:

> *„Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” (Rz 5,8)*

To centrum naszej wiary: **zbawienie przez zastępstwo**. My – winni – zostajemy uwolnieni. On – niewinny – zostaje ukrzyżowany. I co najważniejsze: **Jezus czyni to dobrowolnie**, z miłości.

---

4. **Zastosowanie praktyczne: kogo wybierasz dzisiaj?**

Ten fragment Ewangelii to **duchowa mapa dla każdego chrześcijanina**. Oto **konkretny i**

duszpasterski przewodnik, jak zastosować tę scenę w codziennym życiu:

A. **Rozpoznaj „Barabasza" w sobie**

W każdym z nas jest buntownik – egoista, który chce dominować, mścić się, postawić na swoim. Zanim potępisz tłum, zapytaj: ile razy wybrałem grzech, wygodę, pychę?

Rada duchowa: Każdego wieczoru rób rachunek sumienia. Zapytaj siebie, kiedy wybrałeś Barabasza zamiast Jezusa. Nawrócenie zaczyna się od prawdy o sobie.

B. **Strzeż się manipulacji**

Tłum został zmanipulowany przez przywódców. Dziś także jesteśmy pod wpływem mediów, ideologii, presji społecznej. Hałas świata zagłusza głos sumienia.

Rada duchowa: Codziennie znajdź 10 minut ciszy. Czytaj Ewangelię. Słuchaj Jezusa – nie świata.

C. **Przebacz jak Jezus, nie walcz jak Barabasz**

Gdy ktoś cię zrani, masz dwie opcje: odpowiedzieć nienawiścią lub miłością. Mieczem lub krzyżem.

Rada duszpasterska: Gdy spotka cię krzywda – zatrzymaj się. Odmów Ojcze Nasz. Pamiętaj: Jezus przebaczył na krzyżu. Wybierz miłość, nie gniew.

D. **Przyjmuj Eucharystię z wdzięcznością**

Jezus umarł za ciebie. Jak nie dziękować? Każda Msza Święta odnawia tę ofiarę, rozpoczętą decyzją o uwolnieniu Barabasza.

Rada liturgiczna: Uczestnicz we Mszy z sercem pełnym wdzięczności. Gdy kapłan mówi: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata" – pomyśl: **„To za mnie. Ja jestem Barabaszem. A On mnie uwolnił."**

E. **Formuj swoje sumienie**

Piłat wiedział, że Jezus jest niewinny – ale **umył ręce**. Ile razy my milczymy ze strachu?

Rada moralna: Nie umywaj rąk. Kształtuj sumienie. Czytaj Katechizm. Poznawaj naukę

Kościoła. Bądź światłem w świecie pełnym zamętu.

---

5. **Barabasz: zapomniany czy przemieniony?**

Co stało się z Barabaszem? Ewangelie milczą. Może wrócił do dawnego życia. A może to spotkanie – choć pośrednie – z Jezusem odmieniło go na zawsze. W pewnym sensie wszyscy jesteśmy Barabaszem – i możemy napisać nowy koniec tej historii. Jedno doświadczenie miłosierdzia Chrystusa może nas przemienić… jeśli na to pozwolimy.

Zakończenie: To nie tylko historia – to twoja historia

Każdego dnia świat proponuje nam nowych „Barabaszów”: łatwe przyjemności, wygodne ideologie, sukces bez poświęcenia. A Jezus wciąż tam jest – milczący, w koronie cierniowej, pełen miłości – i czeka na twoją decyzję.

Nie umywaj rąk jak Piłat. Nie idź za tłumem. Nie wybieraj drogi na skróty jak Barabasz.
Wybierz Jezusa. Wybierz Krzyż. Wybierz Życie.

Werset do medytacji:

> *„Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.” (J 14,6)*

Jeśli ten tekst cię poruszył – niech nie pozostanie tylko słowem. Zrób dziś konkretny krok w stronę nawrócenia. I pamiętaj: **Jezus zajął twoje miejsce, byś ty mógł zająć Jego.**

Kogo wybierzesz dziś: Barabasza czy Chrystusa?